

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Konferencja Gandhiego z Mac Donaldem

LONDYN, 14.9. (tel. wł.) Gandhi odbył wczoraj dłuższą konferencję z premierem Mac Donaldem. Gandhi podkreślał, że przybył do Londynu z dobrą wolą kontynuowania rokowań, o ile rząd angielski skłonny jest omówić wszystkie zagadnienia zasadnicze stosunków angielsko-hinduskich w sposób ustalony przez kongres wszechhinduski. W przeciwnym wypadku nie byłoby sensu rozpoczynać jakiegokolwiek rokowania. Szczegóły rokowań powinny być omówione przez rzeczników.

Po konferencji z Mac Donaldem Gandhi oświadczył przedstawicielom prasy, iż przywiązuje wielkie znaczenie do projektowanej rozmowy z największymi swymi przeciwnikami — lordem Rothermerem i z Churchilllem.

W godzinach popołudniowych Gandhi wygłosił przez radio przemówienie transmitowane dla St. Zjednoczonych.

Pierwszą noc Gandhi spał na podłodze cementowej w małym pokoiku w obramem przez niego mieszkaniu w Kingsley Hall.

Całkowita likwidacja akcji Heimatschutzu Aresztowanie 3 generałów armji cesarskiej

WIENIEN, 14.9. Rząd austriacki z całą bezwzględnością występuje przeciwko przywódcom Heimwehry i chce raz na zawsze zgnieść wszelkie ich nadzieje na powodzenie zamachu.

Dziś aresztowano w pociągu koło Weissenkirchen przywódcę Heimwehry, księcia Starhemberga, mimo, że znajdował się on oficjalnie na urlopie, a bezpośrednio po zamachu poślęp wystąpienie Pfriemera, nazywając je zbrodniczym przedsięwzięciem. Aresztowanie Starhemberga, znanego arystokraty austriackiego, który ostatnio wysunął się na czoło ruchu Heim-

wehry, wywołało w Wiedniu ogromne wrażenie.

Pozatem aresztowano w Linzu trzech generałów armji cesarskiej, Puchmeyerza, Englischa i Popparicha, którzy zajmowali wybitne stanowiska w Heimwehry.

Według ostatnich wiadomości głównemu sprawcy zamachu, Pfriemerowi, i jego pomocnikowi, Rauterowi, udało się zbiec do Włoch.

PARYŻ, 14.9. (tel. wł.) Prasa paryska przypisuje zamachowi Heimatschutzu austriackiego wielkie znaczenie i przepelniona jest opisami wypadków.

Wobec niejasnego podkładu ruchawki austriackiej pisma nie zajmują narazie zdecydowanego stanowiska. Dotychczas bowiem nie jest wiadome, czy powodem ruchawki był pogrzeb idei „anszłusu”, czy też osobiste ambicje przywódców Heimwehry.

„L'Oevre” ironizuje zamach Pfriemera w Styrii, pisząc, że w

Austrii próbowano bawić się w wojnę i umożliwiono wojsku przeprowadzenie ostrych ćwiczeń.

„Petit Parisien” w sprawozdaniu swego wiedeńskiego korespondenta stwierdza, że w tych pożalowania godnych wypadkach, pocieszająca jest okoliczność, iż większość ludu austriackiego potępiła zamach.

LONDYN, 14.9. „Daily Herald” nazywa „powstanie Pfriemera” przedsięwzięciem teatralnym. „Morning Post” ubolewa, że Austrija bawi się w zamachy w chwili, kiedy tak bardzo potrzebuje kredytów zagranicznych.

„Times” twierdzi, że zamach austriacki przyczyni się do zaostrożenia sytuacji w Europie. Dziennik korzysta ze sposobności, aby wskazać, że powodem zamachu jest trudne położenie gospodarcze i finansowe całej Europy z wyjątkiem Francji i wezwać Francję do współpracy z Niemcami.

Powrót Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 14.9. (tel. wł.) Wczoraj powrócił do Warszawy nocnym pociągiem z Krakowa Marszałek Piłsudski, który w ciągu ostatnich dwóch dni prowadził w krakowskim D. O. K. gre wojenną.

Wraz z Marszałkiem Piłsudskim powrócili oficerowie: gen. Kordjan-Zamorski, pułk. Gąsiorowski, ppłk. Głabisz.

5-ty dzień ciągnięcia XXIII Loterii Państw.

WARSZAWA, 14.9. (tel. wł.)
Zł. 50.000 na nr.: 169149.
Zł. 10.000 na nr.: 209240.
Zł. 5.000 na nr.: 17406.
Zł. 3.000 na nr-y: 149775, 195457.

Zł. 2.000 na nr-y: 9685, 45270, 76966, 112849, 142463, 172369, 192743.

Zł. 1000 na nr-y: 803, 9597, 31444, 39211, 50509, 52553, 72845, 82683, 91740, 118798, 147826, 163037, 180747, 197088, 200996, 205522, 207801.

Zł. 500 na nr-y: 1482 6932
12335 12562 21922 23277 26712
289 8 29636 31816 35130 36246
37929 42822 46239 55339 57247
60408 62129 65675 66010 68246
78601 89382 92065 92594 92661
94133 96374 97721 99619 102292
102537 108960 114372 114575
116414 117788 118291 125001
127839 129108 132399 132874
141440 154646 159138 160371
169839 171940 173062 174986
175756 175883 175516 182712
186481 186891 188464 194040
194489 197195 198066 198537
204676 207537 209029 209616

Mniejsze wygrane oraz stawki nie zamieszczone w powyższym wykazie, można przejąć bezpłatnie w kolekturze Lot. Państw. Domu Bankowego M. Morajne, ul. Kapucyńska 3. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych, względnie zamiana stówek na losy nowe.

Żniwo śmierci w Hondurasie 1200 osób zginęło

LONDYN, 14.9. Według ostatnich wiadomości z angielskiego Hondurasu zginęło podczas ostatniej olbrzymiej katastrofy w Belize zgórą 1200 ludzi. Dotychczas wydobyto z pod gruzów 700 zwłok.

Ponieważ istnieje niebezpieczeństwo wybuchu epidemji

wskutek panujących obecnie upalów, władze zarządziły spalenie najbardziej zniszczonych okręgów miasta. Gubernator ogłosił stan wojenny, ponieważ brak żywności w kilku wypadkach doprowadził do formalnych rewolt głodowych.

Ekscesy antyżydowskie w Berlinie

BERLIN, 14.9. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem Fasanenstrasse, gdzie mieści się synagoga i przyległe ulice stały się widownią jaskrawych zajęć antysemickich.

Sprawcami byli Hitlerowcy — którzy z okazji żydowskiego święta noworocznego zorganizowali tę „manifestację”.

Po 8 wieczorem jednocześnie jakby w myśl z góry ułożonego planu, pojawiły się ulicach tej dzielnicy liczne grupy ludzi, uzbrojonych w laski zwykłe, i paliki gumowe. Ludzie ci, wykrzykując chóralnie hitlerowskie hasło: „Precz z żydami! Niemcy, zbudźcie się!” (Jude verreckel! Deutsche erwacht!) poczęli napastować przechodni o wyglądzie semickim, zwłaszcza tych wszystkich, którzy wychodzili z synagogi.

Niektóre grupy wdarły się do

kawiarń i restauracji, bijąc zgrozdzoną tam publiczność bez różnicy płci i wieku, i demolując urządzenie, rzucając krzesłami i blatami marmurowymi w publiczność.

Szybko opróżnione lokale właściciele nagwałt zamykali.

Żydzi napastowani uciekali w taksówkach i pieszo. Hitlerowcy napadali na uciekających z tyłu, obalali na ziemię i bili, demolowali taksówki, które im się udało zatrzymać, jeśli w nich znajdowali się uciekinierzy. W taksówkach tych tłuki szyby, nożami krajał płótna, zmuszali pasażerów do wysiadania i ucieczki pieszo.

Wśród bojówkarzy hitlerowskich dokonano aresztowań. Liczba aresztowanych sięgać ma do 50 ciu.

Ceny kart okrętowych

Zgodnie z nadesłanymi nam cennikami, następujące Towarzystwa Okrętowe obniżyły ceny kart okrętowych do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanady:

1. Cunard Line, 2. Canadian Pacific Railway, 3. Holland-America Line, 4. Red Star Line, 5. United States Lines, 6. White Star Line, 7. French Line.

Po niższe, ceny kart okrętowych są następujące:

Okręty zwykłe:
I. z Białegostoku, Brześcia n/B, Krakowa, Kowia, Lwowa, Łucka, Poznania, Równego, Stanisławo-

wa, Tarnopola i Warszawy doł. 116.50.

II. z Wilna doł. 118.50.

Okręty pośpieszne:

Z miast wyżej wymienionych w p. I — doł. 121.50. Z Wilna — doł. 123.50.

Powytższe ceny obowiązują na okręty, odchodzące z portów europejskich po dniu 1 października r. b.

Identyczne zniżki w cenach kart okrętowych poczyniło również Tow. Okrętowe Linja Gdynia—Ameryka o czym poprzednio już komunikowaliśmy.

WĘGIEL z głębokich kopalń

pierwszorzędnej jakości
DĄBROWIECKI i GÓRNOŚLĄSKI
z dostawą do piwnic

Poleca „**ELIBOR**” S-ka Akc. Prz.-Hand.
Ł. J. BORKOWSKI

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ: Biuro i Składy ul. Łęczyńska № 3 tel. 153 — oraz Biuro Techniczne S. Terpilowski Krakowskie-Przedm. 58, tel. 2.95.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „CORSO”

Od wtorku 15 września 1931 r.

2 Przebojowe Filmy Dźwiękowo-Śpiewne w jednym programie 20 aktów **2**
z udziałem najwybitniejszych gwiazd świata

1. FILM

Monte Carlo

Przepiękny dramat pełen romantycznych przygód uroczej młodej hrabianki.

W rolach głównych: **JEANETTE MAC DONALD** i **JACK BUCHANAN**

2. FILM

Niebieski Motyl

Poetyczny dramat życiowy ilustrujący tragedję inteligentnego człowieka

W rolach głównych: **EMIL JANNINGS** i **MARLENA DITRICH**

Powytższe obrazy nie będą wyświetlane na przedstawienia popołudniowe

Początek seans. codz. o g. 5.30 pop. Ostatni seans o godz. 10 wieczór.

Ceny miejsc: 70 groszy, do 1 zł. 50 gr.

Wkrótce otwarcie sezonu.

Kino - APOLLO - teatr

DZIŚ! Wspaniała dźwiękowo-ślowna Premiera! DZIŚ!

Wytowna **Suzy Vernon** jako kochanka generała rosyjskiego, w senty-

mentalnym romansie dźwiękowym reżyserji twórcy „Białych cieni” p. l.

Rozstrzygająca Noc

(GENERAL)

Ponadto zamiast aktualnego tygodnika

Marja Malicka, K. Krukowski, A. Dymasz i W. Conti

w polskim filmie na ile noweli H. Sienkiewicza p. l.

JANKO MUZYKANT

Początek 1-go seansu o godz. 5.30.

Kto fotografuje ten korzysta z życia!

Fotografowanie własnym aparatem daje niewystawioną rozkosz. Wielki wybór aparatów na dogodnych warunkach poleca

Skład Przyborów Fotograficznych i Radjowych M. D. TEMKIN

LUBLIN, Krakowskie Przedmieście Nr. 23 — tel. 8-29 i 8-64.

Laboratorium fotograficzne wykonuje wszelkie roboty amatorskie.



JEDYNY WNIOSEK

Ujawnione dokumenty, które ponad wszelką wątpliwość stwierdzają łączność ukraińskiej akcji terrorystycznej we Wschodniej Małopolsce z kierownictwem niemieckim, stanowiąc mogąc niespodzianką dla opinii zagranicznej.

Spółceństwo polskie widzi w tych dokumentach jedynie dowód trafności swych własnych przypuszczeń i przeświadczeń, opartych na faktach bliższej lub dalszej przeszłości.

Wiemy, iż dla nikogo w społeczeństwie polskim nie jest to tajemnicą, że budząc się w połowie zeszłego stulecia ruch narodowy wśród ludności ruskiej w Małopolsce Wschodniej, skierowany został w koryto antypolskie przez czynniki zaborcze. Wiemy, że mniej więcej około roku 1900 inicjatywę t. zw. kwestji ukraińskiej wzięli bezpośrednio w swe ręce Berlin, który wogóle na terenie monarchji Habsburskiej gospodarował, jak we własnej kieszeni. Rewelacje ówczesnego redaktora „Dziennika Berlińskiego” dr. Krysiaka i opublikowane przezeń wówczas dokumenty ustanowiły ponad wszelką wątpliwość, że konsul niemiecki we Lwowie był placówką wyłącznie polityczną, zadaniem której było podszywanie Rusinów galicyjskich przeciwko ludności polskiej.

Rzecz prosta, że odpowiednie czynniki wiedeńskie szły na rękę wskazanym polityki prusko-niemieckiej, wytwarzając dla ludności polskiej sytuację coraz bardziej niebezpieczną. Zamordowanie namiestnika Galicji Andrzeja Potockiego według nieberpodstawnej opinii polskiej nastąpiło na rozkaz z Berlina, z wiedzą i aprobata tajnej policji wiedeńskiej. Andrzej Potocki bowiem był „zbyt samodzielny” w swej polityce w stosunku do Ukraińców—nieodgodny był tedy zarówno dla Berlina, jak i dla Wiednia.

Wojna przyniosła nowe niezbitelne dowody głębokiego zainteresowania Berlina kwestją Ukrainy. Okres rządów „betmana” Skoropadskiego na Ukrainie jest okresem słabo maskowanych rządów okupacji niemieckiej.

Konająca monarchja Habsburgów pozostawia nam w spadku Wasyła Wyszywanego (Wilhelma Habsburga), który staje na czele wojska ukraińskiego, oblegającego Lwów i okupującego czasowo część Małopolski Wschodniej. Pod jego rozkazami służy cały szereg oficerów... pruskich.

Słowem—krwawa nić, wiążąca politykę niemiecką z kwestją ukraińską, jest dostatecznie dla społeczeństwa polskiego widoczna. Dokumenty opublikowane ostatnio w prasie polskiej, nie są dla nas rewelacją niespodzianą, lecz jednym jeszcze dowodem, potwierdzającym trafność naszych domysłów i podejrzeń.

Jakż jednak wniosek mamy wyciągnąć stąd, że Niemcy niewątpliwie usiłują w pewnej części społeczeństwa ukraińskiego znaleźć czynnik, rozsadzający Państwo Polskie?

Prasa endecka wyciąga stąd bardzo „uproszczony” wniosek: — zupełnej negacji zarówno kwestji niepodległości Ukrainy, jak i wszytkiego, co ma charakter dążenia do ugody z czynnikiem ukraińskim w Małopol. Wschodniej. Nazajutrz po ujawnieniu wspomnianych dokumentów, udowodniających finansowanie „Ukraińskiej Organizacji Wojskowej” przez Berlin, jedno z endeckich pism codziennych pisało: — „najwyższy czas, aby obóz „sanacyjny” zrozumiał, że im bardziej się Ukraińców głaszcze, tem więcej popełniają śladactwo”.

Pomijamy fakt, że właśnie decyzja na terenie sejmowym sekundowała opozycję lewicową, która zarzucała polskim władzom rządowym, iż „głaskają” Ukraińców zbyt boleśnie. Jeśli jed-

nak prasa endecka z ujawnienia dokumentów ukraińsko-niemieckich wyciąga wniosek, że przekreślić należy ideę, której służył ś. p. Tadeusz Hołowko, ideę porozumienia z narodem ukraińskim ponad głowami szaleńczej grupy ukraińskich szowinistów, to jest to wniosek zupełnie fałszywy i perfidny. Im więcej mamy dowodów, że t. zw. spr-

wa ukraińska jest orężem przeciwno nam w rękę polityki niemieckiej, tem większego dla nas znaczenia nabiera kwestja wyłączenia tego oręża z rąk Niemców.

Oczywiście, — nie może być mowy o zgodzie z jurjełnikami niemieckimi.

Ale przecież na zoldzie pruskim nie pozostaje bynajmniej

cały ogół ukraiński w Małopol. Wschodniej, lecz tylko garść zbrodniczych elementów, których działalność spotyka się z potępieniem ze strony własnego społeczeństwa. Skoro zaś w społeczeństwie tem znajdują się czynniki dostatecznie ważne i dojrzałe, które bynajmniej nie chcą być pionkami w grze politycznej Berlina, — to śmiało i bez-

wahania wyciągnąć do nich możemy i winniśmy dzień pojednania bratniej współpracy.

Jest to jedyny wniosek, jaki wypływa z faktu ujawnienia nowych dokumentów niemieckiego współdziałania z terrorystami we Wschodniej Małopol.

Sprawa zbankrutowanego Banku Handlowego w Łodzi

Od paru dni akcjonariusze upadłego Banku Handlowego w Łodzi prowadzą pertraktacje bądź to z wierzycielami, bądź to z władzami w sprawie podniesienia upadłości Banku Handlowego w Łodzi i umorzenia całego dochodzenia wytoczonego przeciwko kierownictwu tegoż Banku.

Zrzeszenia wierzycieli, posiada dane, że zarząd Banku zawierał w roku 1918 umowy z kilkoma zagranicznymi bankami (wierzycielami), dotyczące bonifikat selek tysięcy złotych, które to pozycje w bilansach przez szereg lat nie zostały uwzględnione. Przez takie machinacje, Zarząd Banku rezerwował sobie te kwoty na cele ukryte, a więc na pokrywanie wszelkich libacji, różnych kosztów związanych z wynagrodzeniem niektórych wierzycieli, może posłużyć temu bilans przerachowany za rok 1929, w którym cały szereg pozycji zostało przeniesionych na prywatne konta pod angielskimi firmami.

W ten sposób członkowie Zarządu Banku znaleźli dowcipny sposób zalatwania swoich prywatnych długów, sięgających dziesiątki tysięcy funtów szterlingów, zaciągniętych w Anglii, drogą przepisywania tych ciężarów na Bank Handlowy w Łodzi. Niezawodnie jak stwierdza zarząd zrzeszenia, na światło dzienne wyniesione jeszcze zostaną rzeczowe dowody stwierdzające, kiedy, kto i ile z członków Zarządu Banku, zabrał pieniądze. Obecnie wytwarza się sytuacja tego rodzaju, mówią nam członkowie zarządu wierzycieli, że w interesie winnych leży szybkie podniesienie upadłości Banku.

Akcję tę czynią niektóre osoby w rozmowach luźnych z poszczególnymi wierzycielami, proponując spłacenie drobnych wierzytelności do 3000 zł. jednorazowo, większych zaś w połowie gotówką w terminie dwuletnim po 6 proc. kwartalnie, a pozostałe zaś połowę akcją. Charakterystyczną jest rzeczą, że jako gwarancję wykonalności układu zaproponowano wierzycielom „moralne zaufanie do Banku”, jest to niestety stwierdza zarząd zrzeszenia zwykły trick kupiecki, gdyż niezawodnie niektórzy członkowie zarządu, którzy przyczynili się do upadłości, dając jedynie „moralną” gwarancję, wobec ciężkiego położenia finansowego po 1—2 mies. spowodziliby całkowitą upadłość Banku i wówczas wierzyciele polscy, których wierzytelności wynoszą miliony złotych, straciliby w połowie swe wierzytelności, albowiem jak proponują dowcipnie członkowie zarządu Banku, posiadali 50 procent akcji bezwartościowych.]

Zasadniczo wierzyciele są gotowi pójść na układy, jednak wypłata całkowitej wierzytelności w okresie dłuższym nawet musi być zagwarantowana prywatnym majątkiem członków zarządu t. j. osób tych, które czy wcześniej czy później, wypłaty te będą zmuszeni uskutecznić, wobec nagromadzonego przez Zarząd wierzycieli materiału, stwierdzającego nieuczciwą działalność Banku. Dlatego też, zarząd zrzeszenia postanowił zwołać na dzień 17

b. m. walne zebranie wierzycieli które odbędzie się w lokalu zrzeszenia przy ulicy Piotrkowskiej 86, gdzie ogół pokrzywdzonych, dowie się o nieuczciwych metodach i niesłychanych

pertraktacjach Zarządu upadłego Banku.

Niezależnie od powyższego w dniu wczorajszym specjalna delegacja zarządu zrzeszenia zwróciła się do P. Prokuratora przy

Sądzie Okręgowym w Łodzi, dr. Markowskiego, któremu złożyła szczegółowe informacje o bezcelowych pertraktacjach z zarządem i prosiła o wdrożenie jaknajszybszego dochodzenia.

Morderczy zamach komunistów na międzynarodowy pociąg na Węgrzech

25 zabitych, 18 rannych

BUDAPESZT. Wczoraj około godz. 12.30 w nocy dokonali zamachu bombowego komuniści na pociąg pospieszny Budapeszt — Wiedeń Passawa Kolonja. Kiedy pociąg zbliżył się do stacji Bia-Torbagi nastąpiła na wiadukcie eksplozja maszyny pociągowej, wskutek czego kilkanaście wozów pulmanowskich spadło w dół z 24-metrowej wysokości. W pobliżu miejsca zamachu znalaziono kartkę następującej treści: „Ponieważ świat kapitalistyczny nie daje nam żadnej pracy, zdo-

będziemy ją sobie sami”.

Wkrótce po zamachu nadszedł z Budapesztu pierwszy pociąg ratunkowy z lekarzami i służbą.

Liczba zabitych wynosi — jak dotychczas zdołano stwierdzić — 25 osób, rannych zaś jest 18.

Mieszkańcy Bia-Torbagi opowiadają, że o godz. 12.30 w nocy zbudziła ich straszną detonacja. Katastrofę odkrył pewien bagażowy, natychmiast alarmując straż pożarną i żandamerję. Wedle opinii komendanta oddziału pionierskiego, maszyna pie-

kielna była umieszczona w małej walcze, gdzie znajdowało się dwa kg. nitrogliceryny. Straszną eksplozję zerwała szynę, które wyleciały o kilkadziesiąt metrów.

Oprócz lokomotywy spadły w dół jeden wóz austriacki pakunkowy, wóz belgijski 3 ej klasy, wóz sypialny z Ostendy, rumuński wóz 1ej i II-iej klasy, wóz Budapeszt—Paryż 1ej i II-iej klasy i wóz sypialny Budapeszt — Wiedeń.

Zamach stanu narodowych socjalistów w Austrii

WIEDEN. Ubiegłej niedzieli rano Wiedeń został zaalarmowany wiadomościami o zamachu, dokonanym przez organizację narodowych socjalistów „Heimatschutz” w Górnej Styrii, w Górnej Austrii i częściowo w Salzburgu.

W nocy z soboty na niedzielę o godzinie 1 minut 30 uzbrojone oddziały „Heimatschutz” pod wodzą dr. Pfiemera obsadziły miejscowości Bruks nad Murą, Kapienberg, Feldweg, Judenberg i Schladming w górnej Styrii.

Równocześnie inne miejscowe oddziały „Heimatschutz” obsadziły Kirchdorf i niektóre inne miejscowości w Górnej Austrii oraz w Salzburgu.

Sztab główny zamachowców mieści się w siedzibie starosty w Judenburgu, skąd wyszły oddziały „Heimatschutz” do wyznaczonych dla nich miejscowości.

Po opanowaniu wymienionych miejscowości na murach ukazała się odezwa, podpisana przez przywódcę Heimatschutzu dr. Pfiemera i zawiadamiąca ludność, że obejmuje on władzę w państwie i równocześnie zwalnia żandamerję i policję od przysięgi wierności, złożonej rządowi republikańskiemu.

Sównocześnie „Heimatschutz” obsadził starostwo w Kirchdorfie w Górnej Austrii.

U burmistrza w Fonsdorfie, posła do Zgromadzenia Narodowego Horwartha, zjawił się delegat „Heimatschutzu” Pichler, oświadczając mu, iż rząd wiedeński został obalony i władzę objął dr. Pfiemer.

Rząd wiedeński na pierwszą wiadomość o zamachu wezwał telegraficznie wszystkie władze miejscowe do stawienia oporu zamachowcom.

Przeciwko „Heimatschutzowi” wyruszyły natychmiast oddziały żandamerji i wojska.

W niektórych miejscowościach doszło do starć.

Do południa udało się żandamerji i wojsku odzyskać większą część miejscowości, obsadzonych przez „Heimatschutz”. Najkrawsze starcie nastąpiło

w miejscowości Murza, gdzie są ranni. Szczegółów brak.

Na wieść o klęsce „Heimatschutzu” dr. Pfiemer uciekł do Włoch, pozostali uczestnicy spisku również ukryli się lub zbiegli.

Katastrofalny lot Paryż — Tokio

RYGA. Donoszą urzędowo z Moskwy, że w guberni Ufa spadł samolot znanych lotników francuskich le Brix i Dorez, którzy lecili z Paryża do Tokio.

Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

Oswiadczeniem wysłał na miejsce katastrofy delegację, która

stwierdziła, że powodem wypadku było złamanie się śmigła. Ambasada francuska została powiadomiona o katastrofie.

Do Ufy wyjechał natychmiast francuski chargé d'affaires wraz z dwoma członkami ambasady celem ustalenia wszystkich okoliczności katastrofy.

Szósty pięciomiesięczny kurs społeczno-rolniczy dla nauczycieli szkół powszechnych.

Związek Nauczycielstwa Polskiego organizuje w swoim gospodarstwie rolnem w Brodach (pow. Wadowicki) szósty pięciomiesięczny Kurs Społeczno-Rolniczy dla nauczycieli szkół powszechnych, który rozpocznie się dn. 1 października b. r. i będzie trwał do 28 lutego 1932 r. Kurs ma na celu przygotowanie nauczycieli szkół powszechnych do pracy gospodarczej i oświatowo kulturalnej w środowisku wiejskim. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udziela nauczycielom na studia na szóstym Kursie Społeczno-Rolniczym w Brodach uloty płatne za zwrotem kosztów zastępstwa i bezpłatne. Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego, pragnąc umożliwić nauczycielstwu wzięcie udziału w Kursie daje pomoc następującą:

1) bezpłatne studia, 2) bezpłatne mieszkanie, 3) pokrywa koszty wyżywienia słuchaczy w 50 proc. (słuchacze wpłacają będą do spółdzielni żywnościowej 60 zł. miesięcznie, drugie tyle dopłacać będzie Zarząd Główny Związku N. P.)

Podania i uloty płatny za zwrotem kosztów zastępstwa lub bezpłatny celem odbycia studjów na szóstym pięciomiesięcznym Kursie Społeczno-Rolniczym w Brodach należy wnosić natychmiast drogą służbową do Ministerstwa WR. i OP. O wniesieniu podania należy zawiadomić Zarząd Główny N. P., Warszawa, Marszałkowska 123. Do zawiadomienia dołączyć życiorys i zaświadczenie miejscowego Ogniska lub Oddziału Powiatowego ZNP. o pracy społecznej.

ŚLEPCY!

O tem, że ende, ja niedowidza, wiedzieliśmy dawno, ale że już zupełnie oślepli, dowiedzieliśmy się z „Głosu Lubelskiego”, który w Nr 258 z ubiegłej soboty występuje przeciw podjętej przez Rząd walce z przestępstwem gospodarczym i bezrobociem.

Publicysta pseudonimowy we wstępnym artykule wskazanego numeru „Głosu” p. t. „Zaczynają sobie przypominać, że istnieje obywateli i naród” ma od wagę drwić z wezwania Rządu do zogniskowania wszystkich sił społeczeństwa, na froncie walki z bezrobociem i nędzą wywołaną wszechświatowym przestępstwem gospodarczym.

Niepodpisany pod artykułem tajemniczy autor świadomie łaższywie wkłada w usta inicjatorów tej wielkiej akcji wezwania do „pomagania” nie bezrobotnym biednym i t. d. ale „sanatorom” — pisze on:

„Narodzie polski pomagaj! Komu? Bezrobotnym? Biednym? Połtrzeującym? — Nie! Pomagaj nam, sanatorom, a my pomożemy tamtym”.

Intencja myśli jasna — ci którzy rozpoczynają akcję społeczną, walki z bezrobociem i jego skutkami mają zamiar pożywić się z ofiar społecznych.

Tak myśl wskazanego artykułu rozumie każdy bezrobotny, każdy przyciśnięty nędzą i głodem.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że w chwili gdy „Głos Lubelski” podejmuje podjazdową akcję przeciw walce Rządu z bezrobociem i nędzą, tu w Lublinie powstaje Wojewódzki Komitet Walki z Bezrobociem, to stanie się jasny cel tego artykułu — poderwać zaufanie mas bezrobotnych i przyciśniętych nędzą do — do akcji rządowej.

Dzięki „Głosowi Lubelskiemu” mamy możliwość jeszcze raz poznać morsalność polityczną endecji.

Lublinianie! Patrząc Zdradą upstrzona frazesem narodowym szkuje się do maczenia w kotle biedy i nędzy ludzkiej. Niedolegi polityczne, które same rządzić nie umiały, brudzą z zawiaści przeciw tym, którzy mają odwagę i umieją rządzić i stanąć otwarcie wobec najtrudniejszych problemów państwowych.

Endecki publicysta w dalszym ciągu artykułu występuje w roli obrońcy społeczeństwa.

Tu należy zwrócić uwagę „Głosowi Lub.”, że w swej „wszechpolskiej” roli zapominał o granicy między endecją z jednej strony, a społeczeństwem z drugiej.

Dla „Głosu Lub.” społeczeństwo i endecja to jedno.

Dlatego możliwy jest na łamach tego pisma taki nonsens: „Społeczeństwo niezgodzi się na to, by sanaryjnym panom służyć”, „taka dola nie jest godną wielkiego narodu i dlatego żaden z obywateli mających poczucie godności do takiej „współpracy” nie przystąpi”.

Miejscowy organ endecki zupełnie zapominał, że oibrzybia większość polskiego społeczeństwa stoi na platformie rządowej myśli politycznej czego widomym przykładem były zesłoroczne wybory do Izby Ustawodawczej oraz współpraca wszystkich sfer społeczeństwa zorganizowanych w różnorodnych instytucjach społecznych w Komitecie walki z bezrobociem, a jeżeli od tej akcji usunęli się endecy, to nie upoważnia „Głosu Lub.” twierdzenia, że społeczeństwo do tej „akcji nieprzystąpi”.

Do akcji walki z bezrobociem i nędzą nieprzystępuje tylko endecja. Pal ją sześć. Rząd i społeczeństwo pomocy endeckiej nie potrzebują — obędą się bez niej.

Ale masy bezrobotnych i przy-

ciśniętych nędzą, rozumieją, kto rzeczywiście, bez frazesów obłudny przychodzi im z pomocą. Nas w całej tej sprawie interesuje jeszcze jedna rzecz — czy „Głos Lubelski” świadomie po-

dejmuje się maczenia wody w kotle społecznym, czy bielmem zasłży mu oczy i nie zdaje sobie sprawy, że działa na korzyść kogoś trzeciego — komuny? St. P.

Lubelska Wystawa Regionalna

Przesłanie gospodarcze, przewidywane obecnie nie tylko u nas ale także zagranicą, wywołuje konieczność bardziej intensywnej działalności propagandowej i reklamowej wytwórców.

Akcję taką prowadzi Wystawa Ruchoma, założona jeszcze w r. 1910 a wznowiona w sierpniu 1925, docierając do najdalszych zakątków naszego kraju, informując o źródłach wytwórczości krajowej i szerząc patriotyzm gospodarczy.

W tym celu Wystawa Ruchoma: 1. urządza pokazy prób i wzorów ok. 200 firm rozmaitych branż z całej Polski, oraz organizuje dział przemysłu i rzemiosła miejscowego i okolicznego.

2. urządza odczyty i pogadanki propagandowe,

3. wyświetla filmy propagandowe i reklamowe,

4. rozpowszechnia ulotki i druki reklamowe, a przedewszystkiem własne propagandowe wydawnictwo p. t. „Wiadomości Wystawowe”.

5. urządza konkursy wystaw sklepowych i t. d. imprezy propagandowe.

Pokazy Wystawy Ruchomej cieszą się niezwykłym zainteresowaniem, nie tylko mieszkańców miast postępu, ale i okolicznych powiatów.

Pokaz w Lublinie

w czasie od 27 września do

5 października 1931 r. będzie połączony z Lubelską Wystawą Regionalną przedstawiającą działy: przemysłu, rzemiosła, przemysłu ludowego, wytwórczości rolniczej, spółdzielczości, instytucji samorządowych, organizacji społecznych.

Przewodnictwo Honorowe Komitetu Wystawy objął JWPan Wojewoda Bolesław Świdziński. Członkowie Prezydium Honorowego Komitetu: Ksiądz Biskup Marjan Fulman, General Jęży Dobrodziński DOK Nr. II, Prezes Sądu Apelacyjnego Bolesław Sekutowicz.

Do Prezydium Komitetu Wystawy wybrani zostali PP: M. Michniewski, Prezes Izby Przem. Handl. jako przewodniczący, oraz jako członkowie PP. Vice-prez. Izby Przem. Handl. Symcha Bromberg, Michał Chodorowski, Prezydent Izby Rzem. Ludwik Hafner, Prezes Zw. Przem. Metal., Jan Łabudzki Starosta Grodzki, Józef Piechota Kom. m. Lublina.

Wystawa odbędzie się w lokalu Kasyna Garnizonowego przy ul. Szpitalnej 12, którego pomieszczenie daje możliwość bardzo znacznego udziału firm przemysłowych, jak również dogodnego przeprowadzenia skutecznej akcji propagandowej i reklamowej.

Termin nadsyłania zgłoszeń przez firmy udziału w Wystawie upływa dnia 21 września b. r.

Praca Koła Kupiecko-Rzemieślniczego BBWR

Dnia 13 września b. r. o godz. 11 w lokalu Sekretariatu Komitetu Miejskiego BBWR. w Lublinie odbyło się Zebranie Koła Kupiecko-Rzemieślniczego B.B.WR. pod przewodnictwem kierownika Sekretariatu Mgr. Fr. Krzysztionia.

Referat „O roli Bezparyjnego Bloku w kształtowaniu psychiki społeczeństwa polskiego w walce

o mocarstwową Polskę” wygłosił Mgr. Krzysztion, poczem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. Drozd, Godlewski, Szydek, Danilewicz i inni.

Omówiono szereg spraw organizacyjnych i naznaczono następane zebranie na dzień 27 września b. r. na godz. 11-tą.

Nowe władze Związku Podof. Rez. w Lublinie

W niedzielę dnia 13 b. m. w lokalu własnym w Lublinie odbyło się doroczne zebranie Związku Podoficerów Rezerwy przy liczny udział członków miejscowego koła oraz przedstawicieli okręgu.

Zebrań przewodniczył p. Edward Jarzembowski, na asesora powołano pp. Skulskiego, Cudnego i Zytka.

Po zagajeniu i wyborze prezydium, odczytano protokół z poprzedniego Walnego Zebrania, poczem nastąpiło sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Po dość ożywionej dyskusji sprawozdanie Zarządu przyjęło przez aklamację do zatwierdzającej wiadomości, udzielając na wniosek Komisji Rewizyjnej ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Przystąpiono do wyboru władz Koła.

Zgodnie ze statutem — prezesą Koła wybiera Walne Zebranie. Ze zgłoszonych kandydatów pp. Edwarda Jarzembowskiego, Skulskiego, Jęczenia i Zytka w tajnym głosowaniu zdecydowaną większością głosów wybrano p. E. Jarzembowskiego. Jako człon-

ków Zarządu wybrano pp.: Zytka, Pięgowskiego, Nowakowskiego, Sliwińskiego, Wargockiego i Krzywickiego.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp.: Czaplackiego, Klimskiego i Owickiego.

Do Sądu Koleżeńskiego — pp. Basiewicz, Kolaszńskiego i Kuka. Poruszono również kwestję składek, które niestety b. skąpo wpływają. Następnie wysłano depesze holdownicze do Pana Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego, Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, i Generała R. Góreckiego, prezesa Federacji, poczem zebranie zakończono.

W zrozumieniu ważności tej placówki jak wszelkiego rodzaju związków b. kombatanów, życzymy ze swej strony nowemu zarządowi jak najowocniejszej pracy.

Is.

**Czy jesteś członkiem
L.O.P.P.**

Kronika Wojewódzka

2 kradzieże w pow. Garwolin

W nocy na 12 b. m. nieznanymi sprawcy zapomocą wyjęcia szyby w oknie dostali się do mieszkania Stańkowskiego Jana zam. w kol. Wojciechówka, gm. Kołczew pow. garwolińskiego skąd skradli różną garderobę ogólnej wartości 50 zł. Też w nocy i ci sami sprawcy usiłowali dokonać również kradzieży na szkodę Ciołka Andrzeja jednak zostali spłoszeni przez psa, przyczem jeden ze sprawców oddał strzał rewolwerowy w kierunku Ciołka, który na skutek szczerkania psa

wyszedł z domu. Jako podejrzany o powyższy czyn zatrzymano Kłosa Antoniego, zaś drugi sprawca Kryczko Antoni zbiegł, wobec czego wszczęto za nim poszukiwania.

Tej samej nocy nieznanymi sprawcy zapomocą wyjęcia kraty żelaznej w oknie, dokonali kradzieży różnych wyrobów tytoniowych z hurtowni Biłewicza Kazimierza, zam. w Rykach, pow. garwolińskiego. Straty wynoszą 6.130 zł. 80 gr. Dochodzenie wdrożono.

Całe gospodarstwo spłonęło

W nocy na 11 b. m. na szkodę Marciniuka Jana, mieszkańca wsi Bereszczko Duże, gm. Rejowiec pow. chełmskiego, prawdopodobnie wskutek podpalenia spłonęły

zabudowania gospodarcze oraz część inwentarza martwego i żywego. Dochodzenie w toku. Straty wynoszą 3.690 zł.

Pożar w Wólce Abramowickiej

W dniu 13 b. m. o godz. 2-ej we wsi Wólka Abramowicka, gm. Zemborzyce z nieustalonej przyczyny zapaliła się sterta

słomy należąca do m-ca Lejze wsi Tomczaka Leona. Straty narazie nieokreślone. Dochodzenie wdrożono.

Świat podziemny w Hollywood

W stolicy filmowej w Hollywood poza „gwiazdami” i masą podrzędnych aktorów i statystów istnieje mnóstwo zawiedzionych którzy w pogoni za sławą za ostatnie pogoni do Hollywood poto, by tam się dowiedzieć, że nie są fotogeniczni a w każdym razie całkiem zbyt czerni. Armia tych przybyszów, przyciśnięta głodem, wytworzyła z czasem prawdziwy podziemny świat bandytów filmowych. Są oni postrachem producentów i reżyserów a nawet artystów. Oto kilka obrazków z ich działalności. Przy udziale wielu artystów i kilku tysięcy statystów nakręca się rewolucję francuską. Nadchodzi zbiorowa scena na placu mająca trwać dwa dni, więc na dwa dni zakontraktowano 3200 statystów po dwadzieścia dolarów na człowieka dziennie t. j. 64.000 dolarów dla samych statystów. Są jednak wśród nich tacy, którzy na te dwadzieścia dolarów czekają po kilka miesięcy, a przecież dwadzieścia dolarów na kilka miesięcy życia to mało.

I oto świat podziemny zaczyna działać. Pierwszy dzień mija bez wypadku. Lecz w drugim dniu nagle wyrzaca się kulisa, która wyrządza wielką szkodę w kompleksie sztucznej budowli, zbudowanej specjalnie dla zdjęć filmowych. Naprawa trwa całą noc i statysty zostają zatrzymani na jeszcze jeden dzień, a producenci tracą 32.000 dolarów. Drugi z kolei wypadek odbywa się inaczej. Reżyser czyni właśnie ostatnie przygotowania do zdjęć dźwiękowych w plenerze. Grupa statystów jest już na miejscu ustawiona, gdy nagle zjawia się na horyzoncie samolot. Motolucy tak, że uniemożliwia wszelkie zdjęcia. Samolot wraca kilkakrotnie aż do chwili, gdy reżyser rozpłaszcza całą grupę do domu, oczywiście zamawiając ich na dzień następny. Nie trzeba dodawać, że lotnik był opłacony przez statystów.

Podziemna organizacja szkodzi nie tylko swym pracodawcom ale i kolegom. Jedno z przedsiębiorstw filmowych zamówiło już na kilka miesięcy naprzód 200 komparsów z pełnymi brodami. Nadchodzi wrzesień dzień zdjęć. Na placu ustawia się dwustu brodaczy, którzy przez kilka miesięcy pielegnowali swe długie brody. Nagle staje przed bramą wytwórni woźny i oznajmia, że niepotrzeba już brodaczy, lecz dwustu gładko ogolonych gentelmenów. Komparsi rozbiegają się i na gwałt golą swe piękne

brody. Wracają, lecz — niespodzianka. Przed bramą znów staje woźny, tym razem prawdziwy i woła: Brodacze wystąpi! Za 50 dolarów bandyta filmowy dał zarobek tym, którzy go opłacili.

Clou wszystkiego, co mogą zrobić bandyci filmowi, stanowią jednak kawał, jaki urządzili jednemu z „gwiazdorów” filmowych. Telefoniuje on pewnego dnia do studjo, że nie może wziąć udziału w zdjęciach z powodu choroby. Wysłany do jego willi lekarz przedsięwzięcia filmowego stwierdza zatrucie żółdka i oznajmia, że artysta nie będzie zdolny do pracy przed upływem trzech tygodni. Wszyscy byli zadowoleni: lekarz, który za to dostał 10.0 dolarów i bandyci filmowi, którym przedłużono kontrakty na okres trzech tygodni i artysta-gwiazdor, który dostał „zasłużony” odpoczynek, tylko wytwórnia bardzo dużo na tem straciła.

Wpływy gwiazd na los człowieka.

URODZENIE pod znakiem PANNY. W dniu 15 września posiadają charakter WRAZLIWY, odczuwają lęknotę, są usposobieni melancholijnie, przejawia u nich utracie nady rozumem, mają zamiłowanie do pracy umysłowej i nowych doświadczeń niedostępnych dla każdego. W przyszłym życiu będą pralować społecznie, zajmą wysokie niezależne stanowisko i będą kierować innymi. Dalsze swoje życie ułożą sobie pomysłnie według własnych życzeń, lecz nie powinni przejmować się chwilowym niepowodzeniem, gdyż to podrażnia ich nerwy i źle wpływa na otoczenie. Po opanowaniu swoich skłonności, mogą liczyć na lepsze powodzenie w handlu lub przemyśle, dzięki którym dorobią się większego majątku.

Urodzeni pod wpływem PANNY — powinni uprawiać gimnastykę, sport i nie zaniedbywać hartowania się, czem zapobiegają przedziabaniu.

Dla urodzonych 15 września, szczęśliwy miesiąc marzec, daty dnia 1, 15, 25, 31, kolor biały i niebieski, jako amulet-talisman CHRZYSTOLIT przynosi szczęście, liczby loteryjne 60780-24

W. Pyllollo.



KRONIKA MIEJSKA

WRZESIEŃ

15

Wtorek

Wschód s. g. 5.08

Zachód s. g. 17.54

Dziś Nikodemus.

Jutro 1 s. dr. Korneł

ROGNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy z wtorku na środę dyżurują: Apteka Semadeniego i S-ki ul. Rynek 2, apteka Barszczewskiego i Kocowskiego, Krak.-Przedm. 45 i apteka Kotowski i S-ki, przy ul. Lubartowskiej 27. Oraz apteka Boldoka ul. 1-go Maja 29.

Gdzie spędzić wczoraj?

TEATR — „Szwejk“ „CORSO“ — „Monte Carlo“ „APOLLO“ — „Rozstrzygnięta noc“ i „Janko Muzykant“ „ITALIA“ — „Szachownica serc“ „UCIECHA“ — „Znak Zorzy“ „VENUS“ — „Nie zdradzaj“ „TECZA“ — „Przygody brygadiera Gerarda“

Sekcja Pośrednictwa Pracy Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Stud. K.U.B. Zarząd Bratniej Pomocy podaje niniejszem z okazji rozpoczęcia się roku szkolnego do wiadomości, że Sekcja Pośrednictwa Pracy poleca solidnych i rutynowanych korepetytorów pomagających w nauce, jak również przygotowujących do wszystkich klas w zakresie wszystkich typów szkół średnich. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Bratniej Pomocy (gmach Uniwersytetu) codziennie, z wyjątkiem świąt, od godz. 12—13 i od 18—19, telefon 11—29.

17, 19, 21. Jezdźnia się zawalila. W dniu wczorajszym przed domem Nr. 1 przy ulicy Staszica zawalila się nagle jezdźnia. Jak się okazuje, zawalenie się jezdźni spowodowane jest podmyciem przez wodę. Zawaloną przestrzeń zabezpieczono, a ruch kołowy został wstrzymany.

Krwawa bójka w śródmieściu. W niedzielę wieczorem na ulicy Krakowskie Przedmieście rozegrała się krwawa bójka w której udział brało kilku awanturników. Napadli oni na Stefana Szczepańskiego lat 31 zamieszkałego przy ul. Króla Leszczyńskiego 22 i dotkliwie go pobili. Rannego opatrzył lekarz Pogotowia Ratunkowego. Awanturnicy zbiegli.

Zemdziała w kościele. W dniu wczorajszym w kościele O. O. Dominikanów odbywał się odpust na który, przybyło moc ludzi z całej okolicy. W pewnej chwili, w kościele zemdziała 64-letnia Aniela Podrobńska z Nasutowa. Wezwane Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu jej pomocy przewiozło ją w stanie groźnym do szpitala Szarytekt.

Felczer stracił przytomność. Pan Dawid Wajszajn lat 40, felczer, zam. Kollataja 4 bawił w gościach u swych znajomych przy ulicy Lubartowskiej 31. W czasie spożywania obiadu, zemdział on nagle wskutek czego wzwano Pog. Ratunkowe, które po udzieleniu mu pomocy, przewiozło nieszcześniego na kurację do domu.

Zuława złamał nogę. Zuława Michał, lat 14, zam. Krzywa 10, przez nieostrożność stąpnięcie upadł i złamał lewą nogę powyżej kolana. Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu pomocy przewiozło go do szpitala Dz. Jezus.

Domńska bez legitymacji. Kwiatek Eleonora, zam. Sądowa 10, zameldowała o znalezieniu legitymacji szkolnej na nazwisko Domińskiej Reginy, uczennicy 1-go Kursu Państwowej Szkoły Przem. Handlowej w Lublinie

Sprawcy mordu przy ul. Szewckiej przed Sądem Okręgowym

Zapowiedziany na dzień wczorajszy proces o morderstwo dokonane na osobie szewca Staniaka przez jego żonę oraz współników, ściągają do gmachu Sądu tłumy publiczności.

Już na długo przed rozpoczęciem posiedzenia, salę obrad wypełnili po przęgi „wybrańcy losu“, którzy zdołali się tam dostać. Wkrótce na ławie oskarżonych zasiadli sprawcy mordu: Marja Staniakowa lat 35, Stanisław Tokarski lat 37 i Tomasz Staszewski lat 41.

Na Staniakowej widać przygnębienie, jest ona mocno zapłakana. Obaj mężczyźni są znacznie spokojniejsi.

Obronę wnoszą adwokaci: Staniakowej—Lisowski, Tokarskiego — Reinger i Staszewskiego — Kwieciński.

Po rozpoczęciu posiedzenia i sprawdzeniu personalij oskarżonych, którzy do winy zabójstwa Staniaka nie przyznali się, pierwszą złożyła Sądowni wyjaśnienia Staniakowa. Zalewając się łzami, jąła opowiadać o strasznych przeżyciach swoich przy boku męża pijaka.

Według opowiadania oskarżonej, mąż dla niej był bardzo zły, bił ją niemal codziennie i maltretował. Wreszcie po prawie dwugodzinnej opowiadaniu Staniakowa, która chciała opowiadać Sądowni o bliższych sprawach jakie łączyły ją z Tokarskim i nieboszczykiem, poprosiła Sąd o prowadzenie rozprawy przy

drzwiach zamkniętych. Obrona prosiła tę poparła. Sąd po krótkiej naradzie zarządził tajność procesu na czas zeznań oskarżonych. Wobec tego sala została opróżniona z publiczności. Następnie po małej przerwie proces potoczył się już przy udziale publiczności.

Po Staniakowej zeznał Tokarski, który skreślił historię związku znajomości z rodziną Staniaków. Po Tokarskim zeznał Staszewski.

Następnie po małej przerwie rozpoczęło się badanie świadków procesu, poczem Sąd zarządził przerwę obiadową.

Wyrok w dniu najbliższym

Wczoraj o godzinie 9-ej zostało zakończone badanie świadków. Dalszy ciąg procesu w dniu dzisiejszym o godz. 9-ej rano. Zbadani zostaną biegli, następnie nastąpią przemówienia stron oraz wyrok.

Nr. 124.

Urzędowa ceniła miedzy zbożowej i łowarowej w Lublinie.

Lublin, dnia 14 września 1931 r.

Ceny rozumieją się za towar średniej handlowej jakości wagi standardowej (ładunki wagonowe) za 1 q (100 kg.). Kursy ustalone. Ceny orientacyjne.

Table with 2 columns: Cereal type and Price per 100kg. Includes items like Zyrto dworskie, Zyrto zbiorkowe, Pszenica dworska, etc.

Obroły małe. Podaż zboża mała. Tendencja wyrzekująca.

RADJO-PROGRAM

Na środę 16 września

WARSZAWA

- 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak. 12.05. Program na dzień bież. 12.10—13.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Urząd. kom. Państw. Inst. Met. 14.50. Komunikat gospodarczy. 15.25. „Wśród księzek“. 15.45. Komun. harcerski. 16.00—16.30. Program dla dzieci. 16.00—16.45. Muzyka z płyt gramof. 16.45. Kom. Centr. Biura Hydrogr. dla żegluga i rybaków. 16.50. Radjokronika. 17.15—17.35. Muzyka z płyt gramof. 17.35. Odczyt z Krakowa. 18.00. Utwory Jana Straussa. 19.20. Kom. Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. 19.25—19.40. Muzyka z płyt gramof. 19.40. Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.55. Urząd. kom. Państw. Inst. Met. 20.00. Pras. Dziennik Radjowy. 20.10. Komunikat sportowy I. 20.15. Muzyka lekka. 21.30—22.00. Słuchowisko z Wilna. 22.00. Feljton. 22.00. Dodatek do Pras. Dziennika Radj. 22.20. Komunikaty: meteorol. Główn. Wojsk St. Met. dla komun. lotn., sportowy II i policyjny. 22.25. Program na dz. nast. 22.30. Arje operowe. 23.00—24.00. Muzyka taneczna z płyt gramofon.

Nr. 303, która znajduje się w Głównym Komisariacie P. P. do odebrania.

Kradzieże w Lublinie. Wierzbicki Aleksander, zam. Łęczyńska 4, zameldował o kradzieży z niezamkniętej komórki w podwórzu lustra wart. 80 zł. przez nieznaną osobę.

— Stachurski Kazimierz, zam. Krochmalna 6, zameldował o kradzieży ze strychu przez otwarte okienko 6 małych plandek oraz kubła miedzianego, wart. 45 zł. przez nieznaną osobę.

— Morawska Kazimiera, zam. przy ul. Szopena 17, zameldowała o kradzieży 80 zł. z torebki na targu za Magistratem.

Dyrekcja Kursów Maturalnych w Lublinie

ulica Króla Leszczyńskiego Nr. 11 (uprzednio oznaczona przy ul. Bernardyńskiej 13) zawiadamia, że przyjmuje zapisy do klas IV, V, VI, VII i VIII do dnia 20 września. Informacje i zapisy w godz. 17—19 codziennie. Początek wykładów 21 września. 915

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie, I wydział Cywilny na mocy art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku, o zapobieganiu upadłości (Dz. U. R. P. Nr 3, p. z. 20 z 1928 r.) ogłasza, że 1) Hersz Jozef Zylber, zamieszkały w Lublinie przy ul. Cichej Nr 6, handlujący pod firmą: „D-m Handlowo-Przemysłowy H. J. Zylber w Lublinie, obejmując również przedsiębiorstwo „Browar Parowy „Jeleń“ w Lublinie, 2) firma „Gorzelnia, Rektyfikacja i Fabryka Wódek „Kośminek“ w Lublinie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Lublinie, przy ul. Garbarskiej 3, i 3) firma „Czeglina „Helenów w Lublinie“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Lublinie przy ul. Cichej 6 — wnieśli do Sądu Okręgowego w Lublinie podanie o odroczenie wypłat na przeciąg trzech miesięcy. Podanie to będzie rozpatrywane przez Sąd Okręgowy w Lublinie w sali Wydziału Cywilnego w dniu 22 września 1931 roku o godzinie 12 w południe. Wierzyciele powołanej firmy mogą przybyć na rozprawę w terminie powyższym w celu udzielenia Sądowni wyjaśnień.

857 Wiceprezes (—) A. Obalski.

Przetarg ofertowy

Lubelski Urząd Wojewódzki Dyrekcja Rob. Publ. zawiadamia, że w Dzienniku Wojewódzkim w Lublinie z dn. 15 września Nr. 22 ogłoszony został przetarg na instalację wodociągowo kanalizacyjną w domu dla Urzędników Państwowych w Lublinie. Termin składania ofert upływa w dniu 22.IX godz. 10. 928

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych

Napisz do mnie MEDJUM POWIE JAKI LOS WASZEGO ŻYCIA BĘDZIE

Rady i wskazówki WTAJEMNICZONEGO Wacława PYFFELLO. dądz Wam możność osiągnięcia podanego celu. KTO nie może przyjąć osobiste, NADZIEJE imię, rok i datę urodzenia — OTRZYMA listownie określenie losu swojego życia i przyszłości. Należyte wyjaśnienie, 45 groszy za kartką pocztową, 3 zł. za listy, 10 zł. za listy z bezpłatnej analizy horoskopu. Analiza szczegółowa i odpowiedź: SLYNNEGO MEDJUM 1.30



Adres: WARSZAWA, BEDNARSKA 17 w. Pyffello. Odbióre przyjmuję: od godz. 10-ej do 3-ej w.c.

DROBNE OGŁOSZENIA

KURSY kroja i szycia K. Zofji Twarowskiej. Przyjmuje uczennice i wyucza najnowszym systemem. Lublin, ul. Wieniawska 12 m. 7. (dom Sejmiku). 830 EKCH gry fortepianu — przedmiotów teoretycznych młodym początkującym i starszym udziela dyplomowany nauczyciel Wieniawska 10 m. 5. przyjmuje od 3-4. 919 Znalazeno wężnego postakaje kancja 1000 do 1500 zł. konieczna. Wiadomość Szwendrowski Zamof-ska 3. 919

Zgubiono pozwolenie na rewolwer i Bower Nr. 109718 z dnia 28.V.1930 r. na imię Władysław Komorowski. 927

Drobne ogłoszenia

10 groszy za wyraz!

DRUKARNIA „PRZEŁOM“

Lublin, Kościuski 2.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące

Szybko! Tanie! Solidnie!

919

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościuski 2. Telefony: Redakcja Nr 5-25, Administracja Nr 3. Konto w P.K.O. Nr 68.606. Adres telegraf: Lublin, „Ziemia Lubelska“. Skrzynka pocztowa Nr 50. Administracja czynna od godziny 9-ej rano do godziny 6-ej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-ej do 1-ej w południe i od 5-ej do 6-ej wieczorem. — Recepty Redakcji nie zwraca.

Warunki prenumeraty: bez odnoszenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 9.50, rocznie 38.75, z odnoszeniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł., kwartalnie 12 zł., rocznie 48 zł., zagranicą miesięcznie 8 zł., kwartalnie 24 zł., rocznie 96 zł. Dla poszczególnych państwowych, komunalnych, wojskowych i policyjnych odbiorców w Administracji zł. 2.75, z odnoszeniem złotych 3.25 i z przesyłką pocztową złotych 3.75. Ceny ogłoszeń: za wiersz 1-milimetrowy lub jego mniejsze przed tekstem 35 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 20 groszy i z odnośnikami 25 groszy (w układzie 5 spacji). Nadesłane i Nekrologi 25 groszy. Drobne za jeden wyraz 10 groszy. W niedzielę i święta o 25 procent drożej. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawca nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godz. 6 wieczorem, później o 25 procent drożej.

Za Redakcję: KAZIMIERZ PIENIAZEK. Wydawca: Lubelskie T-wo Wydawnicze „Przełom“. Odbito w Drukarni „Przełom“ — Kościuski 2, telefon 3.